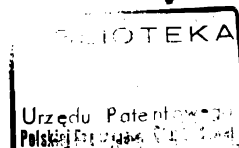




A61d 3/00



RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

OPIIS PATENTOWY

Nr 8082.

Kl. 30 c 5.

Friedrich Otto Stosch
(Lankau pod Namslau, Niemcy).

Urządzenie do podnoszenia większych zwierząt.

Zgłoszono 30 grudnia 1926 r.
Udzielono 29 listopada 1927 r.

Przedmiotem niniejszego wynalazku jest urządzenie do podnoszenia większych zwierząt, zwłaszcza koni, którym podkłada się pod brzuch bandaż zawieszony na sznurach przeprowadzonych przez krążki. Celem niniejszego wynalazku jest takie ulepszenie znanego urządzenia do podnoszenia zwierząt, żeby można było uniknąć częstego i uciążliwego podkładania bandaża pod brzuch zwierzęcia tak, by zwierzę mogło pozostawać stale w bandażu, który nie tamowałby jego ruchów i mogło być w każdej chwili podnoszone. Urządzenie takie może być bardzo dogodnie stosowane przy podnoszeniu zwierząt chorych lub osłabionych.

Wskazany cel osiągnięto w myśl wynalazku w ten sposób, że w pętlice sznurów są wstawione drewniane deszczułki, a liny

są przytrzymywane przez skoble, ucha lub podobne części, wskutek czego sznury prowadzące do bandaża pozostawiają zwierzęciu dostateczną swobodę ruchów w stajni, zaś gdy zwierzę kładzie się, to deszczułki łamią się.

Na rysunku przedstawiono dla przykładu formę wykonania przedmiotu wynalazku, mianowicie fig. 1 wskazuje w perspektywie ogólny widok urządzenia, a fig. 2 przedstawia pewien szczegół tego urządzenia w większej skali.

Bandaż 1 z pasami 2 do zapinania wisi na linach 3. Gdy koń stoi, to każda z lin przechodzi przez odnośny hak 6, przymocowany do powąty stajni. Poza hakami liny są związane w pętlice 5 (fig. 2), przez które przetyka się deszczułki 4, poczem na linach są utworzone łatwo obluźniające się

węzły 7, a następnie liny są znowu założone na haki. Potem liny biegną znowu w dół, a następnie znowu w górę do powały, gdzie są przerzucone przez krążki 8, poza którymi końce lin swobodnie zwisają. Deszczułki zabezpieczają od rozluźnienia się węzły 7 pod wpływem ciężaru bandaża, który obejmuje luźno ciało zwierzęcia i nie krępuje jego ruchów podczas stania w stajni i jedzenia. Jeżeli jednak koń się położy, to pociąga liny tak mocno, że deszczułki łamią się, węzły 7 obluźniają się i lina poddaje się ciągnięciu. Aby konia podnieść, trzeba ciągnąć końce lin zwisające swobodnie z krążków 8. Po postawieniu konia wkłada się znowu deszczułki tak, jak wskazuje fig. 2. Na końcach lin zwisających z krążków 8 można utworzyć węzły lub pętlice zapobiegające ściąganiu liny z krążków, gdy koń kładzie się.

Zastrzeżenie patentowe.

Urządzenie do podnoszenia większych zwierząt, zwłaszcza koni, składające się z lin przerzuconych przez krążki i przymocowanych końcami do bandaża obejmującego ciało zwierzęcia oraz służących do podźwignięcia zwierzęcia na nogi, znamienne tem, że w pętlice (5 lin 3) zakłada się deszczułki (4), przyczem liny są w ten sposób przytrzymywane przez haki lub ucha (6), iż części lin biegnące do bandaża pozostawiają zwierzęciu w stajni dostateczną swobodę ruchów, natomiast gdy zwierzę się układa, to wskazane deszczułki (4) pękają.

Friedrich Otto Stosch.
Zastępca: Dr. inż. M. Kryzan,
rzecznik patentowy.

